



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

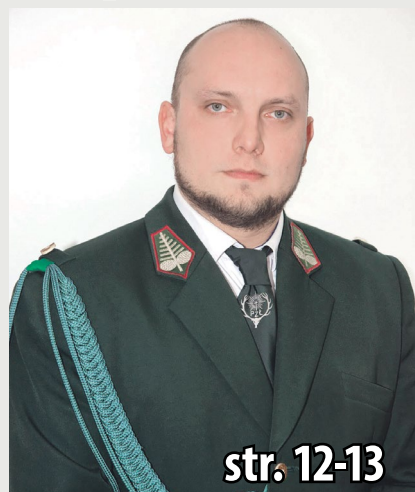
Nr 1 (177) Kwiecień 2023 r.

Wsparcie za rządowe pieniądze

W Kępicach dzięki rządowemu wsparciu otwarto Centrum Opiekuńcze. Schronienie znajdują tam osoby potrzebujące, w trudnej sytuacji życiowej. W dwukondygnacyjnym budynku jednorazowo wsparcie może otrzymać 10 osób. Jego budowa kosztowała 3,5 miliona złotych.

str. 4

„Polski Związek Łowiecki 1923-2023 100 lat za nami wieki przed nami”



str. 12-13

ROZMOWA z Michałem Pobiędzyńskim łowczym Zarządu Okręgowego w Słupsku

*Z okazji
Świąt Wielkanocnych
firma Adkonis
życzy Państwu
smacznego
jajka!*



FERMA KUR • ROK ZAŁ. 1971



Naszym pasażerom składamy najlepsze życzenia radosnych
Świąt Wielkanocnych,
zdrowia, spełnienia marzeń, pogody ducha, optymizmu
oraz powodzenia i pomyślności
życzy
Zatoga Nord Express Sp. z o.o.



Śpiewająca Alicja u Witkacego

Musicales rzadko goszczą na słupskiej scenie. Tym razem jednak załoga Nowego Teatru im. Witkacego przeniosła na deski śpiewająco „Alicję w krainie czarów”.

Premiera miała miejsce w drugiej połowie marca i zapowiadała się jako wydarzenie sezonu. I chyba nikt nie ma wątpliwości, że „Alicja w krainie czarów” w wykonaniu słupskich artystów, nim właśnie była.

Słupskie, śpiewające przygody Alicji, niosą wiele metafor i przesłań. Przyjmują formę „opowieści drogi”. Kłopoty rodzinne wywołują jej nieoczekiwaną podróż ku przyszłości. Klucząc w fantastycznym świecie podświadomości dziewczynka spotyka „duchy” dorosłości.

„Alicja w Krainie Czarów” to spektakl dla całych rodzin. To historia o dojrzewaniu, o zmianie człowieka. Spektakl będzie grany zarówno w godzinach przedpołudniowych, dla szkół i grup zorganizowanych, ale również w weekendy wieczorami.

Reżyserem spektaklu i autorem libretta jest Wojciech Kościelniak, uznawany za jednego z najwybitniejszych i najbardziej popularnych twórców musicalów w Polsce. Obsadę stanowią: Kacper Bocek, Jowita Kropiewnicka, Wojciech Marcinkowski, Katarzyna Pałka, Joanna Pasternak, Aleksandra Rowicka, Jan Sielicki, Magdalena Skorupska i Dawid Suliba.



Fot. KMP Słupsk

Wirtualna strzelnica w Redzikowie

Nowoczesną strzelnicę otwarto w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Redzikowie. Z obiektu będą korzystać przede wszystkim uczniowie liceum wojskowego.



Pokazem musztry rozpoczęło się uroczyste otwarcie strzelnicy. Jest to nowoczesny obiekt, który powstał dzięki wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej oraz przy

współudziale finansowym gminy Słupsk. Przystąpienie do programu ogłoszonego przez Ministerstwo Obrony Narodowej dało efekt w postaci wirtualnej strzelnicy –



mówi Aneta Pietrowska – Śniegula, dyrektorka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Redzikowie. - Szkoła została wyposażona w kompletny, multimedialny strzelecki system

szkolno - treningowy, który działa w oparciu o wirtualną rzeczywistość, wykorzystując laserowe symulatory. Strzelnica w budynku szkoły zapewni atrakcyjne zajęcia

oraz zwiększy dostęp do szkoleń strzeleckich. Pozwoli na bezpieczne posługiwanie się bronią i prowadzenie celnego ognia z różnych postaw, na różnych odległościach.

Nowoczesny system laserowy przede wszystkim pozwoli kadetom szkoły w Redzikowie na bezpieczną naukę posługiwania się bronią oraz podniesie ich umiejętności strzeleckie. Na wirtualnej strzelnicy można trenować strzelanie z różnych rodzajów broni, z różnych odległości. Strzelnica wyposażona jest w cztery stanowiska ogniowe.

Kadeci szkoły w Redzikowie wspólnie z wójt gminy Słupsk Barbarą Dykier przecięli uroczystie wstęgę i otworzyli strzelnicę. Pierwsze strzały oddała wójt i pani dyrektor szkoły. Następnie pokaz umiejętności dali uczniowie.

Jak nowe technologie poprawiają jakość opieki stomatologicznej

Nowe technologie podbijają świat i wpływają na każdą dziedzinę życia. Także stomatologia jest dziedziną, gdzie znajdują szerokie zastosowanie i odgrywają coraz większą rolę w poprawie jakości opieki stomatologicznej. Dentyści mogą teraz korzystać z zaawansowanych narzędzi diagnostycznych, które pozwalają im na dokładniejsze zrozumienie stanu jamy ustnej pacjenta.

Dzięki temu poprawia się skuteczność leczenia oraz możliwość większego indywidualizowania rozwiązań dla pacjentów.

Technologie takie jak cyfrowa radiografia czy tomografia komputerowa CBCT (ang. cone-beam computed tomography) pozwalają na uzyskanie szczegółowych obrazów zębów i kości, co umożliwia bardziej precyzyjne diagnozowanie chorób i urazów. CBCT jest szybką a zarazem bezpieczną metodą obrazowania w radiologii stomatologicznej. Technologia ta umożliwia lekarzowi postawienie właściwej diagnozy i zaplanowanie leczenia dentystycznego. W szczególności pozwala na uzyskanie trójwymiarowego obrazu szczęk przy znacznie niższej dawce promieniowania w stosunku do konwencjonalnej tomografii komputerowej CT.

CBCT jest najdokładniejszą metodą obrazowania w stomatologii. Jest niezastąpiona w przypadku diagnostyki schorzeń zębów do leczenia kanałowego. W przypadku planowania implantacji daje pełny zakres informacji niezbędnych do przepro-

wadzenia zabiegu.

Innym cyfrowym urządzeniem pomocnym w pracy współczesnego stomatologa jest skaner wewnątrzustny. Daje on możliwość pokazania pacjentom jak w rzeczywistości wyglądają ich zęby, nawet te, których nie widzą przeglądając się w lustrze. Skanery wewnątrzustne, którymi dysponujemy tworzą w czasie rzeczywistym dokładne i rzeczywiste modele 3D. Przenosi to złożone leczenie stomatologiczne (a zwłaszcza protetyczne) na nowy poziom oraz pozwala na zaoszczędzenie czasu i uniknięcie zbędnych kosztów. W ciągu kilku minut pacjent może zobaczyć stan swojego uzębienia na ekranie. Zobaczyć znaczy uwierzyć. Dzięki temu - pacjentom jest dużo łatwiej zrozumieć na czym polega ich problem, na czym będzie polegać leczenie i jakie z niego wynikają korzyści.

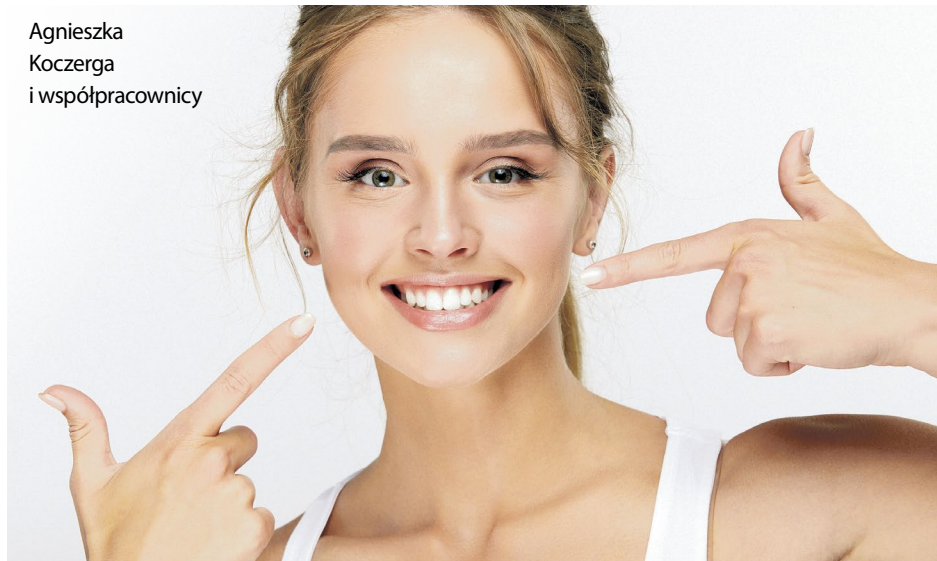
Cyfrowa stomatologia pozwala także na projektowanie uśmiechu. Plan leczenia w takim przypadku jest w pełni oparty o całościową analizę proporcji twarzy i zębów pacjenta. Kiedy po wstępnym spotkaniu pacjent podejmuje decyzję o chęci rehabilitacji swojego uśmiechu, lekarz dentysta wykonuje serię zdjęć i nagrań video. Przy tego rodzaju leczeniu- równolegle z fizycznymi aspektami leczenia i wyglądu- uwzględniamy także emocjonalne potrzeby pacjentów. Czynniki te mogą znacząco wpływać na projekty i plan leczenia. Projekt jest całkowicie zindywidualizowany i dopasowany do danej osoby. Różni się on od innych planów leczenia tym, że zapewnia efekt

przewidywalności. Dentysta jest w stanie pokazać pacjentowi jak będzie na końcu leczenia wyglądać jego uśmiech. Plan leczenia w takim przypadku jest oparty o analizę proporcji twarzy i zębów pacjenta.

Świadomość posiadania zdrowych zębów i ładnego uśmiechu sprawia, że ludzie chętniej się uśmiechają. To dużo zmienia w życiu każdego z nas. Nie warto czekać aż stan uzębienia się pogorszy i pojawią się dolegliwości. Kluczem do posiadania zdrowych zębów jest regularna kontrola, precyzyjna diagnostyka i wczesna interwencja. Warto już teraz umówić się na wstępną wizytę.



Agnieszka Koczerga
i współpracownicy



KODENTAL
Gabinety stomatologiczne

Agnieszka Koczerga
lekarz dentysta, specjalista chirurgii stomatologicznej

Słupsk, ul. H. Pobożnego 4/2
tel. 59 842 86 57
lub 695 033 089

www.koczerga.pl

Ustka chce do klastra

Ustecy radni na ostatniej sesji podjęli uchwałę o przystąpieniu Ustki do Słupskiego Klastra Bioenergetycznego. W przyszłości ma to dać możliwość pozyskiwania tańszej, a przede wszystkim czystej energii.

Słupski klastrowy energetyczny to porozumienie działających lokalnie podmiotów zajmujących się wytwarzaniem, konsumpcją, magazynowaniem i sprzedażą energii elektrycznej, ciepła oraz paliw. Współpraca w ramach klastra będzie dla przedstawicieli Ustki możliwością zdobywania wiedzy i korzystania z doświadczeń partnerów, a także realizacji celów poprawiających bezpieczeństwo energetyczne miasta. – Liczymy na wspólne działania i doświadczenia, które słupski klastrowy już ma. W rezultacie wszystkie te działania sprowadza-

ją się do tego, aby mieć czystsza i tańszą energię – mówi Bartosz Gwóźdź-Sprokietowski, wiceburmistrz Ustki.

Ponadto w trakcie obrad, na wniosek przewodniczącej Leny Iwan – Kuci, radni podjęli jednoznacznie stanowisko popierające pismo Burmistrza Miasta Ustka do Urzędu Morskiego w Gdyni. Władze miasta po raz kolejny zwróciły się w nim z wnioskiem o uzasadnienie wyboru największego wariantu rozbudowy portu oraz poprosiły o organizację konsultacji społecznych z mieszkańcami w sprawie.



DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA



Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745
Wydawca:
PRESS - INVEST Sp. z o.o.,
al. Sienkiewicza 1/3, 76-200
Słupsk, tel. 693 541 247,
530 877 577
Druk: Druk Polska Press
Drukarnia w Bydgoszczy

Redaktor naczelny
p.o. Tomasz Częścik
Redaguje zespół
Dyrektor wydawnictwa
Wojciech Bielecki

Redakcja i Biuro Reklamy:

Sienkiewicza 1/3, 76-200 Słupsk
tel. 693 541 247
tel. 530 877 577
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrum dla potrzebujących

W Kępicach otwarto Centrum Opiekuńczo. Powstało dzięki dofinansowaniu z funduszy rządowych



Fot. UM Kępice – facebook.com/gmina kepice



Nowy obiekt otwarto w rewitalizowanej części Kępice, naprzeciwko Urzędu Miasta, przy ul. Niepodległości. Uroczystość przygotowana została z wielką pompą i przyciągnęła rzesze mieszkańców i zaproszonych gości. Uświetnił ją występ Kępickiej Orkiestry Dętej. Kępicy samorządowcy opowiedzieli i opro-

wadzili po nowej inwestycji. Organizatorzy przygotowali także dla odwiedzających poczęstunek. Była gorąca zupa i kielbaski z grilla.

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne to dwukondygnacyjny budynek z windą, salami do rehabilitacji i spotkań oraz pokojami mieszkalnymi. Centrum

umożliwi całodobowy pobyt dziesięciu osobom i kolejny piętnastu potrzebującym. Nowy ośrodek przeznaczony jest dla osób z niepełnosprawnościami w stopniu umiarkowanym lub znacznym. Pobyt w Centrum jest pobytem terminowym, a jego głównym celem jest wsparcie w codziennym

funkcjonowaniu w formie specjalistycznych usług opiekuńczych.

Budowa kępickiego Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne kosztowała 3,5 miliona złotych. — Koszt inwestycji to blisko 3,5 mln zł. Środki w ramach ministerialnego programu „Centra Opiekuńczo – Mieszkalne” w połączeniu z Rządowym

Funduszem Inwestycji Lokalnych pozwoliły na pokrycie tej inwestycji w stu procentach. Bardzo się cieszę, że centrum rozpoczyna swoją działalność. To kolejny etap rewitalizacji centrum Kępice – mówi Piotr Müller, rzecznik prasowy rządu i poseł na Sejm RP.

Bardzo potrzeba takich miejsc, mamy bardzo dużo

osób, które na przykład są samotne i po wyjściu ze szpitala nie ma się nimi kto zająć – mówi burmistrz Kępice Magdalena Majewska. – Chcemy, żeby mogli się tutaj poczuć jak w prawdziwym domu.

Jak zapewnia załoga placówki niemal wszystkie miejsca są już zajęte.

Mk

Potrzebne pieniądze na wieże

Brakuje pieniędzy na remont zabytkowej wieży w kościele św. Jacka. Na profesjonalne prace potrzeba około miliona złotych.



Twa właśnie fachowa ekspertyza i szacowanie kosztów odbudowy zniszczonego hełmu na kościelnej wieży. Wstępnie przyjęto, że będzie to kosztować nawet milion złotych, jednak koszt może być większy. Parafii, która jest właścicielem obiektu nie jest

stać na sfinansowanie prac. Nie wykluczone, że potrzebna będzie zbiórka społeczna.

Wieża kościoła św. Jacka została uszkodzona podczas lipcowej nawałnicy, która nawiedziła Pomorze Środkowe. Od hełmu odciecila się iglica, która spa-

dając uszkodziła dach. Po oględzinach okazało się, że z uwagi na stan techniczny hełm wieży należy zdjąć i odrestaurować.

Zgodnie z wytycznymi konserwatora kościoła i jego wieża mają zostać przywrócone do stanu pierwotnego.

Sanitarna ciężarówka w słupskiej budowlance

Ciężarówka szkoleniowa S-Truck firmy Grohe odwiedziła Zespół Szkół Budowlanych i Kształcenia Ustawicznego. Wizyta ma związek z utworzeniem nowego kierunku kształcenia.

Ciężarówka przyjechała na specjalne zaproszenie szkoły z Frankfurtu nad Menem. Ma to związek z utworzeniem nowego kierunku w słupskiej budowlance monter sieci sanitarnych. Grohe jest wiodącym na świecie producentem armatury sanitarnej, cenionym za wprowadzenie na rynek produktów innowacyjnych.

– Zawarliśmy umowę z firmą Grohe, która daje naszym uczniom i nauczycielom duże możliwości – mówi – Tomasz Wójcik, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych i Kształcenia Ustawicznego w Słupsku. – Przede wszystkim mają okazję poznawać na bieżąco nowinki techniczne i najnowsze rozwiązania, ale także szkolić się.

Współpraca z dużym koncernem daje ogromne szanse słupskim uczniom, a także ich nauczycielom. Firma zapewnia szkolenia i dostęp do najnowszych technologii. Daje także możliwość uczestnictwa w międzynarodowym konkursie i wyjeżdżania między innymi do Lionu i Szangaju.

mk



Fot. UM Ustka

Miasteczko od miasta

Miasteczko ruchu drogowego, alko gogle i sprzęt do samokontroli trzeźwości otrzymali od władz miasta słupscy policjanci. Podarunek ma pomóc w wykluczeniu nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego.

W auli Komendy Miejskiej Policji w Słupsku odbyło się oficjalne przekazanie zakupionego przez Urząd Miejski w Słupsku sprzętu, który wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w Słupsku i powiecie słupskim. Alkomaty, alko gogle i mobilne miasteczko ruchu drogowego, które znalazły się na wyposażeniu słupskiej komendy policji będą pełniły funkcję prewencyjną i skorzysta z nich mogą wszyscy mieszkańcy naszego regionu.

Dwa stanowiska do samokontroli stanu trzeźwości iBlow 10 to urządzenia, które są już dostępne w obu

znajdujących się na terenie Słupska komisariatów. Każda osoba, która będzie chciała sprawdzić stan swojej trzeźwości, będzie mogła to zrobić samodzielnie za pośrednictwem alkomatów wyposażonych również w instrukcję obsługi.

Ponadto słupscy funkcjonariusze otrzymali od urzędników Alkomat Awat, który służy do wykonywania badań u tych kierowców, którzy zdecydowali się wsiąść za kierownicę po wypiciu alkoholu i konieczne jest uzyskanie dokładnego wyniku zawartości alkoholu w organizmie,

potwierzonego wydrukiem z urządzenia.

Do słupskich policjantów trafiły także alko gogle oraz mobilne miasteczko ruchu drogowego. Będą one wykorzystywane podczas działań profilaktycznych prowadzonych w szkołach, a także uatrakcyjnią policyjne stoiska profilaktyczne na różnego rodzaju festynach i eventach. Zestaw znaków i mat edukacyjnych, z których można zbudować jezdnię i przejście dla pieszych pozwoli na przeniesienie ruchu ulicznego do szkolnej



klasy. Dzieci uczestniczące w takich zajęciach nauczą się prawidłowych zachowań na drodze i poprzez zabawę, z pewnością zapamiętają więcej szczegółów

MK

Samolot z Redzikowa po latach uruchomiony w USA

Po ponad 20 latach amerykańscy kolekcjonerzy uruchomili MiG-a 23, który w ubiegłym wieku służył w 28 Słupskim Pułku Lotnictwa Myśliwskiego. O renowacji samolotu poinformowali za pośrednictwem mediów społecznościowych.



Zdjęcie: facebook/MiG23 Flogger

Jak można zobaczyć i przeczytać na fejsbookowym fanpage Amerykanów przeprowadzono już dwie udane próby uruchomienia

silników. Samolot także kołował na pasie startowym. W najbliższym czasie po ponad ćwierć wieku ponownie ma znieść się w powietrze.

MiG 23 o bocznym numerze 844 został wyprodukowany w 1981 roku, służył w pułku w podślupkim Redzikowie przez 18 lat.

Rabunek w Kościele

26-latką podejrzanego o włamanie do kościoła w gminie Smołdzino zatrzymali policjanci z Ustki. Złodziej ukradł naczynia liturgiczne o wartości bliskiej 20 tysięcy złotych.

Funkcjonariusze z Ustki otrzymali zgłoszenie od proboszcza jednej z parafii w gminie Smołdzino, który przed poranną mszą zauważył, że drzwi do kościoła od strony zakrystii są uszkodzone, a z wnętrza zniknęły naczynia liturgiczne, które wykorzystywane były do odprawiania codziennych nabożeństw.

Policjanci wykonali oględziny miejsca kradzieży, sporządzili dokumentację fotograficzną, a także zabezpieczyli ślady. Dokładnej analizie podlegały także nagrania z okolicznych kamer monitoringów. Kilka



Fot: KMP Słupsk

godzin później ustalono tożsamość podejrzanego i zatrzymano go. W jego domu funkcjonariusze znaleźli również skradzione wcześniej z kościoła monstrancję, kielichy i paterę.

Zatrzymany 26-latek usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem, a prokurator zastosował wobec niego dozór, poręczenie majątkowe i zakaz opuszczania kraju. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

Skok na jubilera

Słupska policja szuka włamywaczy, którzy okradli jubilera w centrum miasta. Przestępcy wykorzystali trwający remont kamiennicy.

Przestępcy dostali się do salonu jubilerskiego w soboty na niedzielę. Włamanie ułatwiło im rusztowanie ustawione przy kamienicy i siatka, która je zakrywa.

Sprawcy mieli także odpalać petardy, dzięki czemu zagłuszyli odgłosy włamania. Sprawca, bądź sprawcy

zdemontowali kraty zabezpieczające witrynę. Z salonu jubilerskiego ukradli biżuterię i zegarki. Ich wartość nie jest znana.

Sprawę włamania bada słupska policja. Śledczy zabezpieczyli między innymi nagrania z monitoringu. Funkcjonariusze apelują także o pomoc w ustalenia

sprawców włamania do świadków. Wszystkie osoby, które posiadają wiedzę na temat tego zdarzenia proszone są o kontakt pod numerem telefonu 47 74 20 111 lub numerem alarmowym 112. Każda przekazana policjantom informacja zostanie dokładnie sprawdzona.

Za posiadanie narkotyków

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku zatrzymali 45-letniego mieszkańca Gminy Kępice, który ukrywał w miejscu zamieszkania blisko 300 tabletek ekstazy, a także ponad 90 gramów amfetaminy i marihuanę.

Z kolei kryminalni z Ustki zatrzymali 36-latkę, który posiadał blisko 70 gramów marihuany. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku stale prowadzą działania, które mają za zadanie wyeliminować zjawisko posiadania, zażywania i sprzedaży środków odurzających. Ustalanie i zatrzymywanie sprawców przestępstw to zadanie, które realizują podczas codziennej służby, prowadząc czynności operacyjno-rozpoznawcze i weryfikując docierające do nich informacje. W czwartek policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku przeszukali jedno z mieszkań w gminie Kępice. W wyniku prowadzonych czynności procesowych mundurowi znaleźli blisko 300 tabletek ekstazy, ponad 90 gramów amfetaminy, a także po kilka gramów metylenodioksymetaamfetaminy i marihuany. Funkcjonariusze zatrzymali do tej sprawy 45-letniego mieszkańca gminy Kępice. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości

narkotyków, a prokurator skierował do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie. Sąd przychylił się do tego wniosku i najbliższe 2 miesiące zatrzymany mężczyzna spędzi w areszcie.

Kryminalni z Komisariatu Policji w Ustce ustalili, że jeden z mieszkańców Ustki może ukrywać w miejscu swojego zamieszkania znaczne ilości narkotyków. W piątek po południu funkcjonariusze zapukali do drzwi 36-letniego mężczyzny, który zaprzeczył jakoby posiadał jakiegokolwiek środka odurzającego. Mundurowi dokładnie przeszukali mieszkanie ustczanina, w wyniku czego znaleźli woreczki z zawartością suszu roślinnego. Ujawnione środki odurzające zostały zabezpieczone jako dowód w sprawie, a ich dokładne sprawdzenie i zważenie wykazało, że jest to blisko 70 gramów marihuany. 36-latek został zatrzymany i przewieziony na komisariat, gdzie policjanci prowadzili z nim dalsze czynności procesowe. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków, a prokurator zastosował wobec



Fot. KMP Słupsk

niego dozór, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

Posiadanie narkotyków w Pol-

sce jest zabronione, grozi za to kara pozbawienia wolności do lat 3, a jeśli przedmiotem posiadania

są narkotyki w znacznej ilości, to kara pozbawienia wolności może sięgnąć nawet 10 lat.

Miasto chce być większe



Miasto Słupsk przygotowało kolejny wniosek o poszerzenia swoich granic. Słupsk chce przyłączyć między innymi Siemianice i Bierkowo. Władze gminy Słupsk jednak nie chcą oddać swych terenów, a wręcz przeciwnie chcą zwrotu wcielonych wcześniej do miasta.

Temat poszerzenia granic pojawia od kilku, a nawet kilkunastu lat. Jednak dopiero z początkiem tego roku udało się przyłączyć do miasta nowe, niezamieszkałe tereny. To pierwsze poszerzenie granic Słupska od ponad pół wieku. Z końcem przyszłego roku miasto będzie chciało przyłączyć tereny, o które wnioskowało wcześniej. Chodzi m.in. o Siemianice, Bierkowo i Strzelinko.

Wcześniejsze próby poszerzenia granic Słupska spotkały się z ostrym oporem władz gminy Słupsk. Między innymi na fali tego konfliktu gmina przygotowuje się do zmiany nazwy. Samorządowcy chcą zmienić jej nazwę na gmina Redzikowo. To jednak

nie wyszko. Gminni radni podjęli uchwałę, w której domagają się przyłączenia do gminy terenów w Bierkowie i Płaszewku, które od 1 stycznia są częścią miasta.

Sąsiadująca z miastem Kobylnica, z którą faktyczne granice są zatarte także nie czeka na ruch miasta. Tamtejsi samorządowcy rozpoczęli procedurę o nadanie Kobylnicy praw miejskich.

Warto jest wrócić uwagę, że wiele miast w Polsce systematycznie powiększa swoją powierzchnię o tereny sąsiadujące, w których zamieszkałi byli mieszkańcy. Doskonałym przykładem jest sąsiedni Koszalin, który poszerza swoje granice od lat.

Ochotnicy przysięgali

Ze 170 gardeł wypowiedziano słowa przysięgi wojskowej na placu Zwycięstwa w Słupsku. Wydarzenie w centralnym punkcie miasta przyciągnęło tłumy.

Plac przed słupskim ratuszem na dwa dni został wyłączony z ruchu. Przed magistratem ustawiono scenę, a na terenie samego placu ulokowano wojskowy sprzęt należący do 7 Brygady Obrony Wybrzeża. To właśnie żołnierze tej formacji uroczystie przysięgali bronić ojczyzny w centrum miasta. Przysięgę złożyły kobiety i mężczyźni, którzy

zdecydowali się na służbę w ramach ochotniczej, zasadniczej służby wojskowej.

Wcześniej przeszli miesięczne szkolenie podstawowe, podczas którego na poligonach i w jednostce szlifowali tężyznę fizyczną, a także podstawy rzemiosła wojskowego. Teraz czeka ich blisko roczne szkolenie specjalistyczne. Już teraz wiadomo, że blisko połowa

ze 170 osób, które składały przysięgę wiąże swoją przyszłość z armią.

Przysięga w centrum miasta była także doskonałą okazją do zaprezentowania wyposażenia i tradycji 7 Brygady Obrony Wybrzeża.

Wielką atrakcją był poczęstunek prawdziwą wojskową grochówką.

mk



W powiecie słupskim dzieje się bardzo dużo

ROZMOWA Z Pawłem Lisowskim, starostą słupskim

Ostatnie lata są pozytywne dla powiatu słupskiego. Prowadzonych jest wiele inwestycji. Powiat może pochwalić się rekordowym budżetem.

- Faktycznie w naszym powiecie dzieje się bardzo wiele. I faktycznie mamy rekordowy budżet pod wieloma względami. Na ostatniej sesji rady Powiatu Słupskiego przekroczyliśmy budżet 200 milionów złotych, co w przypadku wydatków samorządu naszego powiatu jest rekordowo. Jednak co przede wszystkim cieszy w tym budżecie to nie kwota, ale fakt, że po stronie wydatków zdecydowana większość to zadania inwestycyjne. One dotyczą przede wszystkim remontów dróg, kupna taboru autobusowego, czy też remontu budynków użyteczności publicznej. Czyli w sumie wszystko to bezpośrednio dotyczy mieszkańców powiatu i to bardzo cieszy.

Zdaję sobie sprawę, że powiaty ziemskie, takie jak słupski, nie mają zbyt wiele możliwości uzyskiwania wpływów do budżetu. Łatwiej zdecydowanie jest gminom i miastom. Skąd więc w tym przypadku finansowe i inwestycyjne rekordy?

- Staramy się pozyskiwać środki z każdego źródła, z którego jest to możliwe. W przypadku samorządu powiatowego są to środki krajowe. Przez ostatnie lata pozyskaliśmy z różnego rodzaju programów 130 milionów złotych. Oczywiście chętnie sięgamy także po fundusze unijne. To jest jednak mniejsza kwota, bo 15 milionów złotych. To wynika z faktu, że jedna perspektywa unijna się skończyła, a druga jeszcze na dobre się nie rozpoczęła. Wpływ na nasze finanse ma także współpraca z samorządami gminnymi. W jej ramach na różnego rodzaju inwestycje przede wszystkim drogowe pozyskaliśmy ponad 40 milionów złotych.

Płynnie przechodzimy do kolejnego zagadnienia, bo właśnie remonty dróg są bardzo istotnymi inwestycjami na terenie powiatu słupskiego. Tu także padają kolejne rekordy.

- Charakterystyką naszego powiatu jest to, że jest on bardzo duży powierzchniowo. Jest największym w województwie pomorskim i czwartym w kraju. A co za tym idzie mamy wiele kilometrów dróg powiatowych, a jak wiadomo ich stan jest różny. Przez lata trudno było je systemowo naprawiać, modernizować, bo zawsze na ten cel brakuje pieniędzy. Dlatego staramy się pozyskiwać środki z każdego możliwego źródła. Faktycznie jesteśmy liderem w województwie pomorskim jeśli chodzi o pozyskanie środki i liczbę przebudowanych kilometrów. Praktycznie w każdej



Fot. Wojciech Bielecki

gminie duże inwestycje w tych czterech ostatnich latach przeprowadziliśmy.

To jakie były te najważniejsze remonty dróg na terenie powiatu?

- Z takich największych to było 12 przebudów, gdzie pozyskaliśmy pieniądze z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. 20 dużych inwestycji w ramach Programu Inwestycji Strategicznych. One będą realizowane w tym roku i w kolejnym. Dziewięć kolejnych udało się nam sfinansować ze środków wojewody pomorskiego. Korzystamy także z programu Zwiększenia Szans Rozwojowych Ziemi Słupskiej, czyli tak zwanych rekompensat za tarczę antyrakietową. Tutaj mamy 30 milionów z czego 29 milionów złotych będzie przeznaczonych na remonty dróg. Można wymienić wiele takich remontów i przebudów dróg. Jednak chyba najbardziej spektakularnym była przebudowa drogi powiatowej Łosino Barcino. To 16 kilometrowy odcinek biegnący przez dwie gminy Kobylnicę i Kępice. Remont był podzielony na trzy etapy. Jednak efekt jest można powiedzieć piorunujący, bo stan tej drogi był fatalny. Teraz można jechać po ładnym i równym asfalcie. Droga skomunikowała mieszkańców w sumie całej gminy Kępice i części gminy Kobylnica ze Słupskiem. Jak już wspominałem na terenie wszystkim gmin realizowaliśmy inwestycje drogowe. Ważne jest tutaj wsparcie samorządów

gminnych, dzięki którym pozyskaliśmy pieniądze na wkład własny.

Dużą zmianą jakościową jest odmłodzenie taboru słupskiego PKS, którego większościowym właścicielem jest powiat

- Ten obszar był bardzo ważny przede wszystkim z uwagi na obszar powiatu i poniesienie mobilności mieszkańców, którzy dojeżdżają do Słupska z odległych zakątków. Pomocny był bardzo Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych i od samego początku tego programu aplikowaliśmy o dofinansowania. Udało się nam pozyskać w ten sposób ponad 18 milionów złotych na uruchomienie nowych linii. Warto dodać, że na rok 2023 uzyskaliśmy 10 milionów złotych. W sumie mamy 20 nowych linii. Wymieniliśmy także tabor. Na początku tej kadencji średni wiek autobusów w słupskim PKS wynosił blisko 30 lat, na pewno ponad 25 lat. Teraz jest to około 12 lat. Można powiedzieć, że skok cywilizacyjny jeśli chodzi o jakość przemieszczania się.

Pozyskaliśmy także środki na zakup 10 zupełnie nowych pojazdów. Sześć już jeździ po naszych drogach. Cztery dodatkowe łada moment się pojawiają na naszych drogach. Mamy już wyłoniętego dostawcę.

Innym rodzajem inwestycji są remonty budynków. W tej chwili chociażby trwa remont siedziby

powiatu, czyli gmachu starostwa.

- Nawet słysząc teraz, że te prace idą pełną parą. Budynek obchodzi w tym roku 120 lat istnienia i wymagał już pewnych napraw. Jednak chyba najbardziej spektakularną inwestycją w tym zakresie jest remont pałacu w Damnicy. Wszyscy wiemy jak on wyglądał, a dzisiaj jest wizytówką powiatu i całego regionu. Przenieśliśmy tam Centrum Kultury Powiatu Słupskiego i nadal mieści się tam Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Prace były prowadzone z zewnątrz budynku i w jego środku.

Jednym z najważniejszych i najgłośniejszych tematów w naszym regionie jest poszerzenie granic miasta. Rada Powiatu wyraziła dość jasne stanowisko w tej sprawie. Miasto jednak nadal chce się powiększać

- To jest pewne uszczuplenie terytorium powiatu stąd stanowisko radnych. Jednak chcemy podchodzić do tematu poważnie i z przemyśleniem. Na pewno nie chcemy wywoływać emocji, a jedynie merytorycznie rozmawiać. Współpraca między samorządami w naszym regionie jest bardzo ważna. Realizujemy wspólnie na linii miasto, powiat i gminy wiele inwestycji. Działamy w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Te ostatnie poszerzenie granic wywołało wielkie emocje. Jednak uważam, że zakończyło się to swoistym salomonowym rozwiązaniem. Z jednej strony miasto poszerzyło swoją powierzchnię i zyskało atrakcyjne biznesowo i dochodowo tereny. Ale została uszanowana wola mieszkańców. Przecież mieszkańcy gminy Słupsk jasno w tej kwestii wypowiedzieli. Jestem demokratą i jeśli mieszkańcy opowiedzą się, że chcą takiego włączenia w granice miasta będę ich wspierał. Jednak miasto efektywnie nie potrafi ich przekonać.

Najbliższe plany powiatu?

- Złożyliśmy kolejne wnioski na przebudowę dróg. Planujemy prace praktycznie w każdej gminie. Liczymy na Program Inwestycji Strategicznych. W jego ramach planujemy budowę zupełnie 20 nowych odcinków dróg. Z jednej strony składaliśmy wniosek jako powiat, a z drugiej jako związek powiatowo gminny. W pierwszych miesiącach związek ten pozyskał 20 milionów złotych na drogi, na zakup wozów strażackich, czy też dosprzętowanie placówek sportowych. Na stronie samorządu wojewódzkiego widnieje lista samorządów, którzy pozyskują środki zewnętrzne. Nasz powiat jest na pierwszym miejscu, dlatego na szczęście mamy co robić i w co inwestować na naszym terenie, aby mieszkańcom żyło się tutaj lepiej.

Dziękuję za rozmowę

Co słyszeć u pięściarzy z klubu Energa „Czarni” na ulicy Ogrodowej?

ROZMOWA Z z prezesem klubu, Markiem Pałuckim

Rok 2023 już trwa kilka miesięcy. Jednak zapytam o to, jakie są największe wyzwania i plany SKB Energa Czarni na ten rok?

Prezes klubu, Marek Pałucki: Każdy rok jest dla nas wyzwaniem i w każdym roku klub stara się, aby tym wyzwaniom podołać. A tych wyzwań jest dużo, może nawet coraz więcej.

Najważniejszym zapewne było pozyskanie stałego sponsora i nasze starania uwieńczone zostały sukcesem. Z naszym sponsorem tytularnym, obecnie nazywanym się Energa, Grupa Orlen do dziś mamy partnerskie relacje. Mam nadzieję popartą spotkaniami z kierownictwem superkoncernu, że nasza praca jest zauważana. W międzyczasie z inicjatywy posła ziemi słupskiej, pana Piotra Millera doszło do wdrożenia programu Aktywna Akademia którego jesteśmy jednym z beneficjentów. Natrudziliśmy się także ze nowym sztandarem, ale jak widać wszystko zakończyło się sukcesem i sztandar wisi na odpowiednim miejscu. Grupą wyzwań stają się remonty i naprawy pomieszczeń klubu. Kilka rzeczy udało się dokonać, ale największe, jak docieplenie małej salki lub kompleksowa wymiana parkietu są wciąż przed nami. Niestety, nie dysponujemy środkami na realizację tych zamierzeń, a umowy ze sponsorami nie przewidują przemieszczenia środków na ten cel. Następnym

problemem jakim się zetknęliśmy to efekt nieuzasadnionej, zbrodniczej napaści Rosji na Ukrainę. Duża część naszych podopiecznych to uchodźcy z Ukrainy, w szczególności z Domów Dziecka. Niektórzy niezbyt dobrze operuje naszym językiem. Wykazują oni szczególny zapał do treningów, ale często wymaga to dłuższego tłumaczenia czy wręcz kilkukrotnej demonstracji, aby zrozumieć istotę zleconych ćwiczeń. Myślimy i działamy, aby pozyskać trenera-wychowawcę z Ukrainy. Także na to nie posiadamy środków, ale może przy pewnej przychylności władz miasta cel ten osiągniemy.

Klub i jego zawodnicy mają na swoim koncie tytuły mistrzów Polski, czy uda się powtórzyć te sukcesy?

M.P. Chciałbym (uśmiech). Ciężko jest zdobyć złoty medal w sportach walki. To wypadkowa wielu elementów, czasami nawet przypadku. Ale jeszcze ciężiej złoty medal-tytuł mistrza krajowego utrzymać. Zapewniam jednak, że wszyscy nasi utytułowani zawodnicy czasami pomimo przeciwności trenują wytrwale i stać ich na powtórzenie sukcesów sprzed roku, który był dla nas szczególnie udany. Będziemy się cieszyć z każdego medalu, ale te złote uradują nas szczególnie.



Fot. Wojciech Bielecki

Kto może trenować w SKB Energa Czarni? Dla jakich grup wiekowych prowadzone są zajęcia?

M.P. Nie trzymamy się sztywno grup wiekowych, co poziomu umiejętności. Stąd też w grupach mogą być zawodnicy (i zawodniczki) w wieku od 6 do 14 lat, o ile są na początkowym etapie szkolenia pięściarskiego. Oczywiście, 14-latkowie mogą już osiągnąć poziom mistrzowski po kilku latach nieprzerwanych treningów,

ale trenują już w małych grupach, albo indywidualnie. Staramy się nie prowadzić treningów wspólnych dla młodzieży i dorosłych. Mamy też grupę czysto ukraińską.

Na treningi zapraszamy wszystkich chętnych! Zapraszamy małe dzieci, młodzież szkolną a także dorosłych. Dla wszystkich znajdzie się miejsce w grupie szkoleniowej adekwatne do poziomu umiejętności, wytrenowana, zapala i widocznych postępów.

Czy są jakieś przeciwwskazania do rozpoczęcia treningów? Jak wygląda trening dla początkujących?

M.P. Jedynym przeciwwskazaniem może być decyzja lekarza sportowego. Wszyscy początkujący zaczynają od...początku. Nasi najmłodsi zawodnicy mogą myśleć o założeniu prawdziwych rękawic za kilka lat. Zajęcia początkowe to ćwiczenia ogólnorozwojowa, ćwiczenie motoryki i koordynacji ruchowej oraz gry zespołowe. Coraz częściej stykamy się z otyłością, w tym wśród najmłodszych. To zapewne efekt zdalnego nauczania w czasie pandemii, ale też można powiedzieć, coraz mniejszej uwagi rodziców i szkoły na te niebezpieczne zjawisko. O ile zawodnicy wykazują postępy, w następnym roku ćwiczą w grupach wyższego zaawansowania, jeżeli chodzi o ilość jak i jakość

treningów. Tu dopuszczamy już sparingi, czyli walki treningowe. Zgodnie z tą zasadą po kilku latach można osiągnąć poziom prezentowany przez naszych medalistów, broniących barw klubu, okręgu a nawet kraju. Wymaga to jednak samozaparcia i silnego charakteru. Nie każdy może i nie każdy chce zostać mistrzem pięściarstwa, ale każdy może spróbować tego ciężkiego, rycerskiego sportu. Dla wszystkich nasze sale są otwarte. Dlatego też zapraszamy wszystkich do naszych sal treningowych oraz na imprezy pięściarskie, z których najbliższa odbędzie się już 1 kwietnia i poświęcona będzie pamięci naszego wielkiego mistrza, Aleksego Antkiewicza.

Gdzie w najbliższym czasie słupscy pięściarze będą walczyć, a kiedy ich zobaczymy na ringu w Słupsku?

M.P. Już 01.04.2023 r. XVIII Turniej Aleksego Antkiewicza w Słupsku. 15.04.2023 r. Trzech naszych zawodników bierze udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Wałcu. Na początku czerwca 5-11.06.2023 Mistrzostwa Polski Juniorów. Startować będzie pięciu Naszych zawodników. Przełom czerwca i lipca planujemy mecz / turniej Rektora Akademii Pomorskiej na Placu Zwycięstwa w Słupsku. Przełom lipca i sierpnia obóz w Zieleńcu. Październik mecz/turniej Srebrne Rękawice.

WB

Radni z Ustki zdecydowali o strefie parkowania

W tym roku nowe zasady korzystanie ze strefy płatnego parkowania w Ustce. Kierowcy muszą liczyć się z podwyżką opłat. Jednak dla mieszkańców Ustki przygotowane szereg ulg.

O zmianach w zasadzie funkcjonowanie strefy płatnego parkowania zdecydowali radni podczas ostatniej sesji rady Miasta w Ustce. Zwiększają się stawki za parkowanie do 30 minut - 2,50 zł, dotychczas było 1,50 zł. Natomiast za pierwszą godzinę parkowania - 5,00 zł, a do tej pory były 4,00 zł.

W bieżącym roku ze strefy parkowania wyłączona zostaje ulica Kopernika, ze względu na planowaną przebudowę.

Samorząd przygotował także ulgi dla mieszkańców.

- Karta Mieszkańca pomaga ob-

niżyć opłaty mieszkańcom - mówi Eliza Mordal, rzecznik Urzędu Miasta w Ustce. - Nie zmieniają wysokości abonamentów dla mieszkańców strefy posiadających Ustecką Kartę Mieszkańca. Mogą oni wykupić miesięczny abonament na miejscu ogólnodostępnym z możliwością parkowania przy danej ulicy za 40 zł, a trzymiesięczny za 100 zł. Obniżony został abonament dla mieszkańców Ustki z ulic poza SPP z 200 do 80 zł. Warunkiem skorzystania z obniżonej opłaty jest posiadanie Usteckiej Karty Mieszkańca. Dla osób spoza Ustki koszt

tego abonamentu wynosi 240 zł.

Strefa płatnego parkowania funkcjonuje w Ustce każdego roku w okresie od 15 czerwca do 15 września.

Na zakończenie obrad burmistrz Jacek Maniszewski zapowiedział, że od przyszłego tygodnia przy Usteckim Centrum Usług Społecznych przy ul. Wiejska 10, działać będzie jadalnia. Jest to otwarta lodówka, w której można zostawić przydatne do spożycia jedzenie, skorzystają z niego osoby potrzebujące.



Historyczna zmiana uczelni

To historyczne wydarzenie, decyzją Sejmu w Słupsku od 1 czerwca działać będzie Uniwersytet Pomorski. To sukces, na który słupscy akademicy pracowali wiele lat.



Faktem staje się, że już od 1 czerwca, akademia zacznie być uniwersytetem. Na początku marca, dużo szybciej niż zakładano, Sejm przegłosował zmianę nazwy i statusu słupskiej uczelni. Za przyjęciem głosowało 425 posłów, trzech było przeciw i 12 wstrzymało się od głosu. Nie bez znaczenia jest stały rozwój placówki. Akademia Pomorska w ciągu ostatnich kilku lat przeszła bowiem bardzo duże zmiany dotyczące profili studiów - przekształciła się z typowej uczelni nauczycielskiej na wieloprofilową akademię.

Po zakończonym procesie ewaluacji, dotyczącym oceny jakości działalności naukowej za lata

2017-2021 dyscyplin ewaluowanych, spełniła ustawowy wymóg, który był niezbędny do uzyskania tego awansu.

- Ciągłe rozwijanie uczelni jest dla mnie niezwykle ważne - mówi Poseł na Sejm RP, rzecznik prasowy rządu Piotr Müller. - Już jako wiceminister nauki

i szkolnictwa wyższego, a obecnie sekretarz stanu w Kancelarii Premiera w rządzie premiera Mateusza Morawieckiego,

wspierałem te działania. Rozwój uczelni wpływa bezpośrednio na rozwój miasta i zwiększa jego atrakcyjność. Szkolimy specjalistów, aby rozwijać cały rynek gospodarczy Słupska.

Podniesienia ranki uczelni to efekt wspólnej pracy społeczności akademickiej, biznesowej i politycznej, który udowadnia, że można zespołowo realizować ambitne cele. - To praca całego środowiska akademickiego i osób wspierających uczelnię - mówi dr hab. inż. Zbigniew Osadowski, profesor AP, rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku. - Na

podniesienie do rangi uniwersytetu pracowali bowiem wszyscy naukowcy i studenci. Efektem tego jest przyznanie wysokich kategorii naukowych.

Słupska uczelnia w ostatnim czasie poddana była ocenie pracy naukowej, której wyniki są najlepsze w historii. Akademia Pomorska może poszczycić się wysokimi kategoriami badawczymi A i B+, które umożliwiają nadawanie stopnia doktora i doktora habilitowanego na siedmiu kierunkach.

Na decyzję rządu i dalej parlamentu wpływ miał także sy-

stematyczny rozwój bazy akademickiej w Słupsku. Jednym z doskonałych przykładów jest powstanie nowej auli przy ul. Kozietulskiego. Władze uczelni liczą, że zmiana nazwy na Uniwersytet Pomorski przyczyni się do zwiększenia liczby studentów i podniesienia poziomu popularności wśród młodzieży.

Zmiany wejdą w życie od 1 czerwca. Co oznaczają, że studenci, którzy będą kończyć studia po tym terminie i bronić swoje prace dyplomowe otrzymają dyplomy uniwersyteckie.

mk

Koniec Żaczka

Powstał w czasie Wyższej Szkoły Pedagogicznej i od razu stał się legendarnym miejscem dla pokoleń słupskich studentów. Dawny Bar żaczek nie doczekał jednak czasów Uniwersytetu Pomorskiego. Budynek został rozebrany.



Przez lata w mieście krążyły opowieści o legendarnych imprezach w Żaczku. Bar przy ul. Arciszewskiego był niemal równieśnikiem słupskiej uczelni. Szybko stał się ulubionym miejscem studentów. Można było tam zjeść na przykład pizzę i wypić piwo. Po latach Żaczek stał się sklepem spożywczym. O czasach dawnej świetności przypominał zniszczony szyld i pozostałości metalowych krzeseł w dawnym ogródku.

Jednak i na sklep przyszedł kres. Budynek po dawnym Żaczku przeszedł do historii. Bar został rozebrany.

Drogie Mieszkanki, Drodzy Mieszkańcy,

Święta to niezwykły czas, w którym możemy być razem z tymi,
którzy są dla nas najważniejsi -
to moment, kiedy możemy spełnić chyba najpiękniejsze marzenia -
o bliskości, spokoju i miłości.

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy życzę Wam właśnie tego spokoju,
odpoczynku, uśmiechu i dobrego słowa,
które usłyszycie i którym obdarujecie najbliższych, rodzinę, przyjaciół.

Niech radosne, świąteczne dni będą dla Was źródłem siły,
inspiracji i gotowości do sięgania po rzeczy,
które są dla Was najcenniejsze -
w każdym możliwym tego słowa znaczeniu.



Krystyna Danilecka-Wojewódzka
Prezydentka Miasta Słupska

Most nie dla pieszych

Most łabędzi jest niedostępny dla ruchu pieszego i kołowego. Przeprawa została zamknięta z uwagi na swój stan techniczny. Czekają na remont.

Od kilku lat ruch na moście łabędzim był mocno ograniczony. Nie mogły po nim przede wszystkim jeździć pojazdy samochodowe. Piesi mieli jednak taką możliwość. Do teraz. Na moście ustawiono zapory i wywieszono znaki zakazujące wszelkiego ruchu.

Wszystko przez fatalny stan techniczny przepawy. Jak powiedział Tomasz Orłowski, dyrektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej, ostatnia analiza jego stanu technicznego jednoznacznie wykazała, że jest on dosłownie w stanie katastrofalnym. Zamknięcie mostu dla pieszych było konieczne z uwagi na ich bezpieczeństwo.

Konstrukcja stalowa mostu jest mocno nadwątlona. Gdzieś tam jest dosłownie przeżarta. W niektórych miejscach skorodowały i wypadły nawet stalowe nity.

Remont mostu ma rozpocząć się w drugiej połowie tego roku. Zgodnie z planem ma kosztować trzy miliony złotych.



100 lat zjednoczonego łowiectwa w Polce (1923-2023)

Panie łowczy, rok 2023 jest dla myśliwych wyjątkowy, proszę powiedzieć coś więcej na ten temat.

W bieżącym roku Polski Związek Łowiecki oraz wszyscy myśliwi w Polsce świętują 100-lecie zjednoczonego łowiectwa. 100 lat to potężny bagaż doświadczeń i ogrom wykonanej pracy przez nasze Zrzeszenie na rzecz polskiej przyrody. Łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej. Celem łowiectwa jest głównie ochrona, zachowanie różnorodności i gospodarowanie populacjami zwierząt łownych, a także ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego na rzecz poprawy warunków bytowania zwierzyny. Te określone cele myśliwi, jako miłośnicy przyrody realizują społecznie każdego dnia. W związku z tym, ten rok jest dla nas szczególnie ważny. Chcemy godnie uczcić nasz jubileusz i cieszyć się tym, że przez tak długi czas Polski Związek Łowiecki jest obdarzony zaufaniem i w imieniu Państwa zarządza populacjami zwierząt łownych. Wierzymy mocno, że spełni się hasło naszego jubileuszu – „Sto lat za nami, wieki przed nami!”

Łowiectwo, prócz łowów to przebogata kultura, która Was wyróżnia. Proszę nam coś o niej opowiedzieć.

W związku z tym, że myślistwo towarzyszy człowiekowi od czasów pierwotnych, a jego rozwój kształtował się przez wieki,



Fot. Wojciech Bielecki

współcześni myśliwi mogą cieszyć się i kultywować łowiectwo poprzez wiele aspektów. Jednym z nich jest zapewne nasza gwara, którą posługujemy się na co dzień. Jej historia sięga czasów najstarszych dzieł piśmiennictwa polskiego i należy do najdawniejszych przejawów kultury łowieckiej.

Kolejnym elementem łowiectwa jest muzyka myśliwska/sygnały myśliwskie. Ich korzenie sięgają czasów epoki kamienia.

Miało to związek ze sposobem porozumiewania się ówczesnych łowców. Pierwsze instrumenty (piszczałki, gwizdki) wykonane były z kości zwierząt. W obecnych czasach w tradycji polowań zachowało się około 60 najważniejszych sygnałów, które odgrywane są na specjalnych instrumentach muzycznych. Pragnę nadmienić, że jeżeli ktoś jest zainteresowany tą tematyką i chciałby posłuchać wykonawców takiej muzyki to zapraszam do Przechlewa, gdzie

22 kwietnia organizujemy XXX Krajowy Przegląd Sygnałów, Wiersza i Piosenki Myśliwskiej im. Rafała Minicha. Wydarzenie to odbędzie się w restauracji „Podano do stołu” w Przechlewie (od godziny 10:00).

Wracając do naszej kultury, składa się na nią również kynologia tj. całokształt zadań związanych z psami myśliwskimi – pogłębianie wiedzy o ich biologii i behawioryzmie, propagowanie ich hodowli, szkolenie. Pies jest nieodłącznym naszym towarzyszem.

Niektórzy myśliwi pasjonują się sokolnictwem, które jest również częścią łowiectwa. To wyjątkowa sztuka układania (tresury) ptaków drapieżnych oraz łowy przy ich użyciu. Jej początki sięgają początków ludzkiej cywilizacji. W naszym okręgu jest kilka osób, którzy specjalizują się w układaniu takich ptaków.

Kolejny element to strzelectwo – rozwijanie umiejętności strzeleckich, uczestniczenie w zawodach rangi okręgowej i ogólnopolskiej. Słupski okręg posiada swoją strzelnicę myśliwską, która znajduje się w Miastku. To tam odbywają się zawody w strzelaniach myśliwskich organizowane przez nasz okręg oraz szkolenia kandydatów do Zrzeszenia. Najbliższe zawody odbędą się 15 kwietnia. Również serdecznie zapraszamy do przybycia, zobaczenia jak strzelania odbywają się w praktyce i dopingowania najlepszych. Niektóre konkurencje są bardzo widowiskowe np. strzelanie do rzutek.

Kulturę łowiecką bardzo ciężko jest opisać w kilku zdaniach. Najlepiej przekonać się czym zajmują i pasjonują się myśliwi poprzez rozmowę z nimi i uczestniczenie w różnych wydarzeniach. Osoby zainteresowane pogłębieniem swojej wiedzy na



Fot. Wojciech Bielecki

ROZMOWA Z

Michałem Pobiedzińskim, Łowczym Okręgowym Słupskiego okręgu Polskiego Związku Łowieckiego

ten temat serdecznie zapraszamy na słupskie bulwary już w wakacje – 19 sierpnia, gdzie odbędzie się otwarty piknik łowiecki i każdy element kultury łowieckiej będzie zaprezentowany.

Słyszałem, że słupski okręg Polskiego Związku Łowieckiego organizuje w tym roku również międzynarodowy turniej łuczniczy. Proszę nam zdradzić kilka szczegółów.

Dzięki bardzo dobrej współpracy z Lasami Państwowymi i zaangażowaniu kilkunastu pasjonatów łucznictwa, organizujemy międzynarodowy turniej w łucznictwie 3D pod nazwą „Bloczkowa Setka” o puchar Łowczego Krajowego PZŁ przy współorganizacji Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku. Dużą pomoc w organizacji tego wydarzenia otrzymaliśmy również od Nadleśnictwa Warcino oraz Technikum Leśnego w Warcinie. Organizowany turniej będzie jednym z elementów obchodów 100-lecia PZŁ i Lasów Państwowych. Uczestnicy tego turnieju będą mieli do pokonania kilkukilometrową trasę biegnącą poprzez lasy w okolicy Technikum Leśnego, na której będą znajdowały się różnego rodzaju cele do trafienia. Jak zawsze w tego typu turniejach – wygra łucznik, który zdobędzie największą ilość punktów. Turniej odbędzie się 9 lipca bieżącego roku, a zapisy już trwają. Ze szczegółami można zapoznać się na naszej stronie internetowej (zo.słupsk@pzlow.pl). Zapraszamy zawodników jak i również kibiców!

Na Waszym profilu na jednym z portali społecznościowych widziałem, że spotykacie się z uczniami szkół na zajęciach edukacyjnych. Z jakiego zakresu są te zajęcia?

Spotykamy się z przedszkolakami, uczniami szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wszystkie „lekcje” odbywają się na wniosek nauczycieli. Kilka lat temu zainicjowaliśmy takie spotkania i najwiśdoczniej prowadzone są w sposób interesujący i na wysokim poziomie, gdyż obecnie regularnie otrzymujemy prośby o ich przeprowadzenie – co nas bardzo cieszy! Zajęcia obejmują edukację przyrodniczo-łowiecką. Pod tym określeniem tak naprawdę kryje się opowiadanie o funkcjonowaniu polskiej przyrody, o zwierzętach leśnych (ptaki, ssaki, płazy), zależnościach występujących między nimi, przypominamy podstawowe zasady korzystania z lasu, obalamy mity (np. ten że sarna jest „żoną” jelenia, a jeź nosi na grzbiecie jabłko celem ich późniejszej konsumpcji). Chcemy, aby uczestnicy takich spotkań zainteresowali się przyrodą, jej odkrywaniem i obserwowaniem, a przez to żeby o nią dbali i w przyszłości podnosili wiedzę innych. Zachęcamy nauczycieli do kontaktu z nami w przypadku chęci zorganizowania wydarzeń edukacyjnych tego typu. Możemy spotkać się w szkole, sali edukacyjnej w na-

szej siedzibie bądź w lesie. Z doświadczenia wiemy, że wyjazdy terenowe najdłużej zapadają w pamięci uczniów, a bezpośrednia obserwacja przyrody jest najlepsza.

Z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych, w imieniu myśliwych życzę czytelnikom Zbliżeń wytchnienia od zmartwień dnia codziennego. Aby, ten ważny czas był dla wszystkich momentem do

refleksji nad wartościami nam przyświecającymi, a także czasem spotkań z najbliższymi. Życzę dużo zdrowia, uśmiechu i zadowolenia z każdego dnia! Wesołych świąt i Darz Bór!

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W ŁUCZNICTWIE 3D „BLOCZKOWA SETKA”

O PUCHAR ŁOWCZEGO KRAJOWEGO PZŁ

przy współorganizacji
Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku
w ramach obchodów 100-lecia PZŁ i Lasów Państwowych



KOMPLEKS PAŁACOWO-PARKOWY PRZY TECHNIKUM LEŚNYM W WARCINIE IM. PROF. STANISŁAWA SOKOŁOWSKIEGO

ORGANIZATORZY:



WSPÓŁORGANIZATORZY:



Rekordowa orkiestra

31 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przeszedł do historii. Słupski sztab podsumował imprezę i kwestę. W Słupsku udało się zebrać prawie 300 tysięcy złotych. To rekordowa kwesta nad Słupią.

Sztab WOŚP, który działa przy Słupskim Ośrodku Kultury, w Teatrze Rondo oficjalnie podsumował 31. Wielki Finał orkiestry. 296 477,44 zł to ostateczna kwota, którą udało się zebrać słupskim wolontariuszom.

Na wydarzenie zaproszono wszystkich tych, którzy wsparli działania słupskiego sztabu WOŚP. Oficjalne podziękowania wręczyły wiceprezydentka Słupska Marta Makuch oraz dyrektorka SOK Jolanta Krawczykiewicz, a nad przebiegiem całości uważnie czuwała szefowa słupskiego sztabu WOŚP Aleksandra Karnicka.

Warto jest przypomnieć, że 31. finał odbył się 29 stycznia. Na ulicach Słupska kwestowało ponad 200 wolontariuszy. Główne imprezy miały miejsce w centrum handlowym Jantar oraz w hali Gryfia. Słupski sztab grał także w Kobylnicy. W zbiórkę zaangażowały się także podsłupskie gminy, które organizowały własne sztaby.

W tym roku motywem przewodnim największej w Polsce akcji charytatywnej była walka z sepsą, a zebrane środki zostaną przekazane na dofinansowanie placówek medycznych w sprzęt i leki potrzebne do leczenia posocznicy u pacjentów w każdym wieku.





*Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych,
wszystkim myśliwym
oraz sympatykom
łowiectwa i strzelectwa
życzymy zdrowia,
szczęścia oraz pogody ducha.*

**Raj dla
Myśliwego**

*Pełnych spokoju i radości
Świąt Wielkanocnych
spędzonych w gronie najbliższych.
Niech ten czas będzie okresem nadziei i miłości
oraz wzajemnej życzliwości.*

Wesołego Alleluja!

*Życzy
Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej
Sp. z o. o. w Słupsku*





Polski Związek Łowiecki
Zarząd Okręgowy w Słupsku

Zarząd Okręgowy PZŁ w Słupsku
oraz myśliwi okręgu z okazji
Świąt Wielkanocnych
życzą
wszystkim zdrowia i pogody ducha,
wiosennej świeżości i nadziei
budującej przyszłość
oraz pozytywnych spotkań
w gronie bliskich.

DARZ BÓR!

